

Mazowsze wydało ostatnie euro z perspektywy 2007-2013. Nowa perspektywa ruszyła już pełną parą



Województwo mazowieckie wysłało ostatnie poświadczenie certyfikacyjne dotyczące unijnej perspektywy na lata 2007-13. To symboliczne zamknięcie poprzedniej agendy finansowej. W sumie w ostatnich latach do beneficjentów trafiło 7,8 mld zł, dzięki czemu zrealizowano 2,4 tys. projektów. Pełną parą ruszyły też konkursy w nowej perspektywie 2014-2020.

*– Środki unijne zmieniają Mazowsze. Inwestycje dzięki nim realizowane są widoczne praktycznie na każdym kroku. Warto jednak pamiętać, że fundusze z UE były również wielkim wsparciem podczas kryzysu i w czasie, w którym Mazowsze borykało się z „janosikowym”. Stanowiły wtedy swoisty amortyzator. Były istotnym czynnikiem wzrostu gospodarczego regionu i impulsem do wzrostu, ale i szansą na rozwój oraz przetrwanie dla wielu firm realizujących inwestycje – podkreślił marszałek **Adam Struzik**.*

Mazowsze wydało ostatnie euro z perspektywy 2007-2013. Nowa perspektywa ruszyła już pełną parą

Na 2017 r. zaplanowano 45 konkursów dla beneficjentów, w których będzie można uzyskać **284,14 mln euro** dofinansowania. Najwięcej środków przeznaczonych zostanie na projekty **badawczo-rozwojowe, inwestycje w ochronie zdrowia, rewitalizację oraz gospodarkę niskoemisyjną**. Dodatkowo, planowane jest uruchomienie instrumentów zwrotnych. Ok. 100 mln euro przeznaczonych będzie na zwrotne wsparcie m.in. dla przedsiębiorców planujących wprowadzenie nowych produktów lub usług, instalacje OZE zakładane dla przedsiębiorców, termomodernizacje budynków mieszkalnych czy rewitalizację terenów zdegradowanych. Ponadto, w trybie pozakonkursowym, sukcesywnie realizowane będą inwestycje dotyczące budowy i przebudowy dróg wojewódzkich, budowy nowych linii kolejowych czy zakupu i modernizacji taboru kolejowego.

*- Niestety, nie wszystko przebiega bez problemów. Choć udaje się nam realizować założony plan i harmonogram, pojawiają się pewne ograniczenia. Jednym z nich jest np. planowana reforma oświaty. Może ona negatywnie wpłynąć na wydatkowanie środków unijnych. Zasady wsparcia były ustalane pod dotychczasowy system edukacji. Jeśli zlikwidowane mają zostać gimnazja, te typy szkół nie będą już składały wniosków o fundusze unijne. Innym problemem jest nowe prawo wodne. Mamy duże środki na retencję, a prawa wodnego ciągle nie ma. Nie możemy również uruchomić pewnych naborów dotyczących instalacji i odbioru odpadów, ponieważ ciągle nie ma krajowego programu odpadów - zaznaczył marszałek **Adam Struzik**.*